

Protokół nr XXXIX/2018
z XXXIX Sesji VII kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 16 lutego 2018 r.

W XXXIX Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: Wójt Gminy- Magdalena Kołodziejczak, Z-ca Wójta – Daniel Kulkowski, Sekretarz Gminy – Małgorzata Grzegorzczak, Skarbnik Gminy – Mirosława Lica, Radca Prawny – Robert Dargiewicz.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XXXIX Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 21 radnych. Listę obecności podpisało 18 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad dzisiejszej sesji?

Nie zgłoszono.

4. Przyjęcie protokołu z XXXVIII Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Kto z państwa radnych ma uwagi do protokołu z XXXVIII sesji Rady Gminy?

Nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Stwierdzam, że protokół z XXXVIII sesji Rady Gminy został przyjęty bez uwag.

II. Przedłożenie przez Wójta Gminy Pruszcz Gdański sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolu prowadzonych przez gminę Pruszcz Gdański.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak przedstawiła sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolu prowadzonych przez gminę Pruszcz Gdański, które stanowi załącznik nr 2.

III. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Część naszych pracowników, mam na myśli Panią Sekretarz i pracownika od ochrony danych osobowych, poświęca czas na przygotowanie urzędu do wejścia w życie od maja ustawy w skrócie nazwanej RODO. Musimy spełnić przepisy, normy unijne, mówiące o ochronie danych osobowych. Ustawa jest o tyle trudna dla nas, ponieważ mówi, że dane osobowe powinny być

przechowywane w taki sposób, żeby zapewnić ich bezpieczeństwo. Nie ma w niej konkretnych instrukcji, to my musimy od początku do końca pewne rzeczy przewidzieć i przygotowujemy się do tego. Obecnie chcemy przeprowadzić audyt. Audytor z zewnątrz wskaże nam ewentualnie elementy do poprawienia. Ochrona danych osobowych zaczyna mieć ogromne znaczenie. Wyciemnione w Urzędzie Gminy na parterze okna są też związane z tym, żeby nie można było zajrzeć do ekranu komputera. Przepisy nie przewidują karania dyscyplinarnego, ale wysokie kary finansowe, w związku z czym czeka nas ogromna rewolucja. Jest to dla nas wyzwanie, chociażby z powodów lokalowych. Trudno też oddzielić interesanta od biurka i komputera. Ten rok, który się rozpoczął będzie ogromnym wyzwaniem.

Mieliśmy bardzo miłą uroczystość. Na koniec każdego semestru mamy spotkania z najbardziej zdolnymi naszymi uczniami, którzy uzyskali najlepsze wyniki w nauce i w sporcie. Na koniec semestru nagrodziliśmy 123 uczniów. Dziękuję Państwu Radnym, którzy wzięli udział w tym wydarzeniu.

Wzięłam udział w podsumowaniu pierwszego etapu Aktywni – Samodzielni-Kreatywni w powiecie gdańskim. Realizujemy dwa projekty dla osób bezrobotnych, ciągle pozyskujemy osoby, które podejmują pracę na skutek różnych bodźców. Proponowane są chociażby staże i na tym spotkaniu miałam ogromną przyjemność wręczyć kolejne certyfikaty dla mieszkańców naszej gminy, którzy uzyskali kolejne umiejętności. Poinformowano nas też, że kilkanaście osób znalazło pracę. Nigdy nie jest dość pracy z osobami, które może nie zawsze mają tę odwagę i siłę w sobie, żeby samemu poszukać zatrudnienia.

Odbyła się w styczniu piękna uroczystość upamiętniająca Marsz Śmierci. W Juszkowie i Straszynie ustawiliśmy obeliski upamiętniające to wydarzenie. Dziękuję Państwu za uczestnictwo, bo jest to bardzo ważne wydarzenie w życiu naszej gminy. Przypomnę tylko, że jedna ze źwirowni przekazała nam nieodpłatnie bardzo ładne kamienie, którą mogą dzisiaj świadczyć o tych miejscach.

Pan Starosta zaprosił burmistrza i mnie na spotkanie z dowódcą jednostki lotniczej w Pruszczu Gdańskim. Przyszła informacja z Warszawy, że jednostka będzie nie tylko utrzymana, ale i również modernizowana. Będzie zdecydowanie bardziej nowoczesna, wyposażona w dużo lepszy sprzęt. Dyskusja na temat likwidacji jednostki w zasadzie została zakończona. Będziemy mieli teraz spotkania z jednostką w temacie omówienia ewentualnego studium zagospodarowanie dla gminy i planu zagospodarowania. Nie przewiduje się jakiegoś agresywnego wchodzenia jednostki na teren gminy, ale bez wątplenia nie będzie już takiego braku ograniczeń, jak do tej pory. Cały czas mówiono, że jednostka będzie zlikwidowana.

Spotkałam się z Nadleśnictwem w Kolbudach, ponieważ ten styk szczególnie w Rotmance jest stały. Jesteśmy na granicy z działką nadleśnictwa. W planie zagospodarowania została wyłączona z produkcji rolnej część działki leśnej, dzięki czemu Eksploatator będzie mógł posadzić stację uzdatniania wody. Rozmawialiśmy również o możliwości korzystania przez gminę ze zbiorników retencyjnych położonych na terenie leśnym. Są to naturalne zagłębienia. Rozmawiamy, żeby niekoniecznie budować kolejne, tylko skorzystać z części naturalnych obniżień.

Mieliśmy spotkania z firmą Remondis, która zgodnie z umową wywozi odpady. Mówiłam na jednej z sesji, że podpisaliśmy aneks związany z podwyżką wywozu odpadów zielonych, natomiast teraz podpisaliśmy aneks, który mówi o 2% wyższe opłaty ze strony gminy w związku z inflacją. Jest zapis w umowie, że jeżeli będzie zmiana umowy jeśli chodzi o wysokość opłaty z naszej gminy to ona będzie związana z inflacją. Mamy 2%. Stanowi to 5.231 zł miesięcznie. Natomiast mieścimy się jeszcze w kosztach, w związku z tym mieszkańcy nie odczują tej zmiany.

Odbyło się spotkanie z gminą Kolbudy i miastem Gdańsk w sprawie przebiegu budowy w Kowalach. Budowa posuwa się dosyć sprawnie. Są pewne problemy związane z nośnością gruntu pod salą gimnastyczną, są robione dodatkowe badania, ale nie wpłynie to w żaden sposób na tempo realizacji całej inwestycji. Cały czas trzymamy się tego, że 1 września szkoła będzie otwarta. Przygotowywane jest rozliczenie.

Mam bardzo dobrą wiadomość dla części żuławskiej, dla pani sołtys z Kręcpcu, mamy już zagwarantowane pieniądze na scalanie gruntów w Kręcpcu, przyszła taka informacja, bardzo jestem wdzięczna Urzędowi Marszałkowskiemu, który nas wsparł w tym wniosku. Idą równolegle dwa tematy jeśli chodzi o scalenie: Mokry Dwór i Krępiec. Dla mieszkańców ma to kapitalne znaczenie, ponieważ dzięki tym pracom mieszkańcy będą musieli uporządkować stan prawny. Jak wiecie Państwo na terenie żuław jest jeszcze bardzo dużo ziemi z tak zwanego „nadania”, gdzie w związku z dopłatami unijnymi te rzeczy powinny być już uporządkowane. Będzie można jeszcze znieść współwłasność, jeśli jeszcze ktoś taką ma. Dodatkowo będziemy mogli uporządkować układ melioracyjny, będzie można przebudować rowy. Dla gminy ma to wartość ponad 4 mln złotych, ponieważ w ramach tych scaleń będziemy mogli przebudować lub wybudować dojazdy do pól. Bardzo się z tego cieszymy. W sołectwach Mokry Dwór i Krępiec powstaną nowe drogi. My ten przebieg już mamy uzgodniony. Mamy zrobione już wstępne kosztorysy. Oczywiście w uzgodnieniu i ze współpracą z sołtysami. Jest to bardzo dobra wiadomość.

Ruszyliśmy z inwestycją termomodernizacja budynków komunalnych. Jest to projekt unijny. Będziemy w ramach tego projektu mieli wykonany remont, termomodernizację, podłączenie do gazu czterech budynków będących własnością gminy Pruszcz Gdański, budynków mieszkalnych –komunalnych. Pan wicewójt ma regularne spotkania z wykonawcami różnych inwestycji. Szczególnie dla nas ważną i trudną inwestycją jest zbiornik retencyjny w Borkowie. Spotkania są cykliczne, inwestycja się posuwa do przodu, z tego co wiemy w przyszłym tygodniu przyjeżdża takie urządzenie jak palownica. Będą wbijane pale do umocnienia obwałowania. Na razie wszystko idzie zgodnie z planem.

Odbyliśmy cykliczne spotkanie z państwem sołtysami, gdzie poruszaliśmy różne tematy. Przekazywaliśmy sołtysom treść umów związanych z bieżącym utrzymaniem porządku w gminie oraz umowami, które dotyczą opieki nad zwierzętami.

Rozpoczęliśmy kolejny sezon Akademii Seniora. Frekwencja jest jeszcze większa niż w ubiegłym roku. Wydarzenie to znalazło już stałe miejsce w kalendarzu gminy. Nasi seniorzy bardzo chętnie biorą w tym udział. Odbyło się zebranie wiejskie w Rusocinie. Frekwencja niska, bo kilkanaście osób. Szkoda, bo jest to duża miejscowość, ale czasem bywa że mieszkańcy nie są zainteresowani, żeby przyjść i posłuchać, a potem docierają do nas różne informacje. Nie dotyczy to tylko Rusocina, ale generalnie frekwencja na zebraniach jest średnia.

Zakończyliśmy ferie, bardzo dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani. Program dla dzieci był bardzo bogaty, były zajęcia sportowe, artystyczne, odbywały się zajęcia w szkołach, świetlicach. Każdy kto chciał znaleźć coś dla siebie w Ośrodku Kultury mógł w tym uczestniczyć.

Kolejną kwestią, nad którą pracujemy to jest ustawa prawo wodne. Mówi się o tym głośno. Jest rewolucja jeśli chodzi o kompetencje. Urzędy niekiedy myślą się w przesyłaniu dokumentów. Uprawnienia niektórych urzędów skończyły się z dniem 31 grudnia, a 1 stycznia przejęły to Wody Polskie, które jeszcze do dzisiaj nie są zorganizowane. Jest to bardzo poważna sprawa, ponieważ na dzisiaj jedna osoba

wydaje pozwolenia wodnoprawne. W tej chwili wniosków o wydanie pozwolenia jest ponad 300. Mamy dopiero początek roku. Pozwolenie wodno-prawne jest ważne, ponieważ jest ono często elementem pozwolenia na budowę. Sytuacja jest zła. Próbujemy jakoś przyspieszać, ale każdy zainteresowany zabiega o to podobnie jak my. Jedna osoba wiele w tym temacie nie robi. Dochodzą nas głosy, że ustawa już ma być zmieniona. Sprawy wodne z ministerstwa środowiska, przeszły do ministerstwa żeglugi. Jest już zapowiadana nowelizacja ustawy, nie wiem co nas czeka. Na dzisiaj musimy zmierzyć się z tematem naliczania opłat od nieruchomości, które mają powyżej 3,5 tys. m², a utwardzenie powierzchni przekracza 70%. Rodzi się przed nami ogromne wyzwanie, ponieważ musimy sami te nieruchomości na terenie gminy wyszukać. Nie jesteśmy instytucją, która wydaje pozwolenia na budowę, w związku z tym musimy pójść w teren i działka po działce sprawdzać dane.

Musimy przyjąć pracownika, żeby zaczął robić te rzeczy, tym bardziej, że na koniec kwietnia powinniśmy 90% pieniędzy ściągniętych z tego tytułu oddać Wodom Polskim, 10% powinna zatrzymać gmina. Wszystkie samorzady stoją przed ogromnym wyzwaniem. Łatwiej mają pewnie większe samorzady, gdzie obsada personalna jest duża, u nas jest gorzej. Zastanawiamy się z panem wójtem gdzie tu jeszcze jedną osobę posadzić. Musimy zapłacić na koniec kwietnia daninę na rzecz Wód Polskich, a wcześniej ktoś musi to naliczyć, wysłać zawiadomienia i te pieniądze ściągnąć.

Są przekazywane informacje na temat możliwości wprowadzenia komunikacji gdańskiej, zamiast obecnie funkcjonującej gminnej. Wystąpiłam do ZKM-u, chociaż ta informacja dla nas jest jasna i bardzo prosto to wyliczyć, ale żeby nie było kolejnych domniemań, że może jak Gdańsk to byłoby taniej, żeby może przekazać te „lepsze” linie Gdańskowi, a „gorsze” byśmy finansowali razy 5 czy 10. Powtórzę, że gdybyśmy oddali „najlepsze” 2 czy 3 linie Gdańskowi to być może w dopłacie jaką w tej chwili dajemy, to byśmy się zmieścili, ale mniej rentowne linie musimy zapłacić razy np. 5, bo do m.in. Żuławki jadą 2 osoby. Poprosiłam ZTM, żeby zrobił nam symulację. Dostaliśmy informację zwrotną. Na dzisiaj dopłacamy do komunikacji łącznie z budżetu gminy przy obecnym stanie rozkładu jazdy 2 233 928 zł. Bilet kosztuje 2,80 zł. Na dzisiaj Gdańsk, gdyby miał to przejąć to szacunkowa kwota naszej dopłaty to 5 900 000 zł dla Gdańska, przy cenie biletu 3,20 zł, niektóre ulgi, które wprowadziliśmy nie mogłyby obowiązywać, ponieważ generowałyby dodatkowe koszty ze strony gminy. Rzeczą niezwykle ważną jest też to, że Gdańsk na koniec roku robi analizę kosztów i jeśli w kwocie 5 900 tys. się nie mieszczą, to my będziemy musieli dopłacić. Tak się dzieje w przypadku Wiślinki. Jeśli przychody nie byłyby wystraszające i Gdańsk zobaczyłby jakie jest obciążenie na liniach to równie dobrze na koniec roku moglibyśmy dostać rachunek, że jeszcze mamy dopłacić 1 czy 2 mln. Oczywiście możemy sprowadzić komunikację gdańską, ale rodzi się pytanie z czego wtedy musimy zrezygnować. Musimy mieć też świadomość, że ta komunikacja nie będzie dostępna w taki sposób dla wszystkim mieszkańców, tak jak obecnie.

Na sesje przybyli radni: Weronika Chmielowiec, Karol Kardasiński.

IV. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Weronika Chmielowiec – Ponownie zwracam się z prośbą o położenie płyt na ulicy Kasztanowej. Sytuacja Kasztanowej jest tragiczna. Płyty z tego co widzieliśmy już są zwożone, mieszkańcy alarmują, przysyłają nam zdjęcia, dzwonią do nas, grożą obciążeniem gminy kosztami za naprawę samochodów. We wrześniu padła obietnica, że jak najszybciej płyty zostaną położone, mamy luty płyt nie ma. Bardzo proszę o przyspieszenie tematu, rozumiem, że pogoda, ale jak tylko się poprawi to trzeba to jak najszybciej zrobić.

Pan Karol Kardasiński – Mam pytanie do Pani Wójt: kwota 5 900 tyś. to mówimy o liniach rentownych?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Nie, mówimy o komunikacji na terenie całej gminy. Kwota wyjściowa tej dotacji na rzecz Gdańska wynosiłaby 5 900 tyś. przy założeniu, że uzyskają odpowiedni poziom przychodów i podniosą ceny biletów.

V. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Pan Wiesław Zbroński – Zajmę głos na temat uchwały, którą będziecie dzisiaj podejmować tzn. za przyjęciem lub odrzuceniem nowego funduszu sołeckiego. Od 4 czy 5 lat tak organizowaliśmy różne wycieczki i wyjazdy do innych gmin, po to, aby tam rozmawiać na temat funduszu z innymi gminami. Byliśmy w gminach, które mają fundusz sołecki i w tych, które nie mają. Od 4 lat zawsze mówiliśmy na wszystkich naszych spotkaniach, że się do tego przymierzemy. Nadszedł ten czas i nie jest to zasługa radnych, tylko wspólna decyzja sołtysów, że spróbujemy w 2019 roku do tego się przymierzyć. Po ostatnim spotkaniu z sołtysami padły konkretne rzeczy. Nowy fundusz, jeśli go przyjmiecie, chcemy go mieć z obwarowanymi jakimiś punktami. Musimy konkretnie wiedzieć na co te pieniądze możemy wydać w sołectwach. Ludzie cały czas myślą, to co jest napisane w ustawie. Byłem na dwóch spotkaniach, które się odbyły z inicjatywy Pani Wójt w Mediatece. Były zaproszone różne stowarzyszenia. Nikt z ustawy nie korzysta. Każdy myśli o sobie i mówi na co te pieniądze by chciał wydać. One w gruncie rzeczy nie będą wydawane tak jak każdy sobie myśli. Chcielibyśmy, żeby jasno było powiedziane na co te pieniądze mają być wydane. Druga podstawowa rzecz: kto te pieniądze może wydawać. Też na spotkaniach wychodziło tak, że pieniądze będą wydawać np. stowarzyszenia. Nie ma czegoś takiego w ustawie. W ustawie są to pieniądze do dyspozycji wyłącznie sołectwa. Sołectwo może dzielić pieniądze na różne rzeczy, ale tylko sołectwo i mieszkańcy. Nie jest napisane, że stowarzyszenie będzie mogło sobie pozyskiwać pieniądze z funduszu sołeckiego. Dla stowarzyszeń są pieniądze w np. Urzędach Marszałkowskich. Tam trzeba korzystać z takich pieniędzy. My jako stowarzyszenie korzystaliśmy dopóki były te pieniądze. Teraz w 2019 mówi się, że znowu LGD będzie miało jakieś pieniądze na projekty dla stowarzyszeń. Co roku są pieniądze w Urzędzie Marszałkowskim, z których stowarzyszenia mogą korzystać. Trzecia rzecz: jeśli ten fundusz nie wyjdzie w naszych sołectwach, np. po roku czy po dwóch latach sołtysi stwierdzą, że nie ma sensu wydawać tych pieniędzy, to chcemy wrócić do starego funduszu. Myślę, że to rada zanim podejmie uchwałę, powinna przemyśleć i przedyskutować. Jest to ważne dla rady i dla naszych mieszkańców.

2. Zapytania i wnioski sołeckie.

Pan Bogdan Laskowski – Nie wiem kto wpadł na pomysł, ale uważam, że był bardzo dobry, jeśli chodzi o informację sms-ową „Akcja- Zima”. Po pierwsze wiadomo, że została wydana dyspozycja, łatwo sprawdzić, ślad jest zawsze w telefonie, nawet potwierdzanie usług jest korzystne, ponieważ łatwo można zlokalizować czas itd. Takiej zimy mroźnej nie było na razie, ale te usługi są świadczone w moim przypadku dobrze, wykonawca jest poważny, nie ma żadnego problemu. Sama informacja to krok do przodu i jestem zadowolony. Jadąc z pracy mogę podjechać, sprawdzić tą usługę, bo wiem dokładnie kiedy była ona świadczona.

Pan Jerzy Feliksiak – Mam na ul. Kwiatowej i Starogardzkiej problem. Kierowcy wyjeżdżając z ulicy Kwiatowej nie zauważają, że nie mają prawa zjeżdżać w lewo, ponieważ jest pas ciągły. Proponowałbym, żeby postawić tam znak zakaz skrętu w

lewo. Kierowcy to lekceważą. Ostatnio była tam stłuczka.

Mam pytanie do funduszu sołeckiego. Jak w tabeli jest liczony ten fundusz. Jeżeli Arciszewo ma 13 tys., a Straszyn 40 tys. to się wszystko nie równa. To mi nie pasuje. Jeżeli Arciszewo ma 13 tys., to my byśmy chcieli 100 tys. nikt nie zwraca uwagi, że w Straszynie mieszka ponad 5 tys. ludzi, a nie 50.

Pani X– Jestem tu w imieniu pana sołtysa Zdzisława Czerwińskiego. Pan Zdzisław kieruje pytanie: kiedy dostaniemy odpowiedź na pismo, które wysłaliśmy 15 stycznia w sprawie naszego budżetu. Minął już miesiąc, a nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi.

Pan Janusz Sampolski - Chciałbym ponowić prośbę o potrzebie zorganizowania spotkania w sprawie nielegalnego wywozu odpadów czyli hałd. Chcielibyśmy z przedstawicielami naszej miejscowości i pracownikami gminy spojrzeć na dokumenty na jakim etapie, na jakim poziomie są te sprawy. Chcielibyśmy, żeby hałda w niedalekiej przyszłości mogła zniknąć. Chcielibyśmy wyjaśnić czy jest to możliwe, czy pozostajemy z takim obrazkiem do końca. Zmniejszamy wartości nieruchomości działek, które są obok. Nie bagatelizowałbym też tego, że nacisk hałdy na grunt powoduje wyciekanie wody na działki, które są obok.

VI. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

1. zmiany uchwały budżetowej na rok 2018

Projekt uchwały przedstawiła M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 19 osób, przy 1 głosie wstrzymującym Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/11/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2018.

2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały przedstawiła M. Lica – Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 19 osób, przy 1 głosie wstrzymującym Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/12/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański.

3. wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Pruszcz Gdański środków stanowiących fundusz sołecki

Projekt uchwały przedstawiła M. Kołodziejczak – Wójt Gminy.

Komisja Rewizyjna opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pani Weronika Chmielowiec – Bardzo się cieszę. Od 2010 roku próbowałam Państwu argumentować, że jednak byłoby to dobre rozwiązanie. Cieszę się, że w tym roku spotkało się to z akceptacją i mamy projekt uchwały o wyrażenie zgody. Mam pytanie do pana prezesa Stowarzyszenia Sołtysów, ponieważ co roku mieliśmy taki argument dla radnych i to dla większości radnych, że podstawą do głosowania, było głosowanie sołtysów. Ogromna większość sołtysów co roku była przeciwna. Jak się ułożyło w tym roku głosowanie? Rozumiem, że w głosowaniu sołtysi głosowali za wprowadzeniem funduszu.

Pan Wiesław Zbroiński – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pan Janusz Sampolski – Wydaje mi się, że uchwała jest tak ważna, że należy o niej mówić. Z mojego punktu widzenia ona da nam duże szanse dla lokalnych społeczności w uwagi na inicjatywy, które na pewno będą się rodziły co roku, a jak jest inicjatywa to potrzebne jest zaplecze w postaci finansów. Nowy fundusz sołecki będzie stwarzał takie zabezpieczenie. Faktycznie na ostatnim spotkaniu mieliśmy taką dyskusję, która nie zakończyła się głosowaniem, tak jak prezes mówił. Rozmawialiśmy. Jediną wątpliwością, która się pojawiła to była ta, że nie ma regulaminu, który jasno precyzuje sposób wydatkowania. Takie stanowisko przedstawiliśmy również na komisji budżetowej i oświatowej. Uzyskaliśmy jasną odpowiedź, że ten regulamin będzie sporządzony. Musimy się opierać na ustawie, na zapisach, które mówią o zadaniach własnych gminy i tutaj niebezpieczeństwa żadnego nie będzie. Zachęcam do przegłosowania tej uchwały, widzę w tym naprawdę korzyści dla naszych sołectw.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 19 osób, przy 1 głosie wstrzymującym Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/13/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Pruszcz Gdański środków stanowiących fundusz sołecki.

4. zawarcia porozumienia z Powiatem Gdańskim dotyczącego wspólnej realizacji zadania w zakresie edukacji publicznej pod nazwą „ Opracowanie i wydanie publikacji Pruszcz – miasto i powiat w latach II wojny światowej 1939-1945 na terenach powiatu w okresie II Wojny Światowej

Projekt uchwały przedstawiła M.Kołodziejczak – Wójt Gminy.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Pani Ewa Romik – Mamy propozycję co do tytułu tego wydania. Jeżeli możemy zaproponować?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – To nie jest wydanie, tylko tytuł zadania, który dostaliśmy od powiatu gdańskiego, a ponieważ dajemy na konkretną rzecz to nie możemy tego nagłówek zmienić. Wiem, że redakcja nagłówek budziła Państwa wątpliwości. Dotacja musi być zgodna z tytułem jaki dał nam powiat. Powiat tak nam to zadedykował i tak musimy przyjąć, natomiast samo opracowanie nie będzie miało takiego tytułu.

Pani Ewa Romik – Opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/14/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie zawarcia porozumienia z Powiatem

Gdańskim dotyczącego wspólnej realizacji zadania w zakresie edukacji publicznej pod nazwą „ Opracowanie i wydanie publikacji Pruszcz – miasto i powiat w latach II wojny światowej 1939-1945 na terenach powiatu w okresie II Wojny Światowej.

5. udzielenia przez gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa na drogach powiatu Gdańskiego poprzez modernizację dróg powiatowych położonych na terenie Powiatu Gdańskiego – budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej w Bogatce”
Projekt uchwały przedstawiła A. Warakomska – Kierownik Referatu Inwestycji i Remontów.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Nie zgłoszono.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/15/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie udzielenia przez gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Poprawa bezpieczeństwa na drogach powiatu Gdańskiego poprzez modernizację dróg powiatowych położonych na terenie Powiatu Gdańskiego – budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej w Bogatce.”

6. określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli: pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych

Projekt uchwały przedstawiła B. Chodkowska – Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Społecznych.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pan Zygmunt Zalewski – Mam pytanie: przejęzyczenie? Uchwała 28 czy 18, tak jest napisane?

Pani Bożena Chodkowska – Powiedziałam 28?

Pan Zygmunt Zalewski – Tak.

Pani Bożena Chodkowska – Przepraszam przejęzyczenie, 18. Dziękuję za czujność.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 20 osób, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/16/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli: pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych.

7. wyrażenia woli zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Gminą Pruszcz Gdański a Gminą Miasta Gdańska w sprawie wykonania zadań publicznych w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych przez Gminę Miasta Gdańska

Projekt uchwały przedstawiła K.Kwiątek – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Sesję opuścił radny Tadeusz Bednarczyk.

Pan Zygmunt Zalewski – Nie wiem czy Państwo czytają to co zostało zapisane. Po-
wiem szczerze nie wiem czego ta uchwała ma dotyczyć. Jeżeli w § 1 piszemy, że za-
mierzamy wspólnie z gminą zrealizować zadania publiczne, ale zdanie drugie tj. za-
danie publiczne, o którym mowa nie obejmuje zagospodarowania frakcji wysortowa-
nych z odpadów komunalnych, to o co chodzi w porozumieniu? Albo napiszemy wy-
raźnie, że chodzi o biodegradowalne, albo dla mnie nie ma sensu treść tej uchwały.

Pani Katarzyna Kwiatek – Wzór tej uchwały dostaliśmy gotowy od Miasta Gdańsk.
Miasto Gdańsk ma taki wzór uchwały, który jest dla wszystkich gmin, które mają taką
uchwałę podjąć. Nie możemy jej zmienić. Chodzi tutaj o frakcje, którą obejmowała po-
przednia uchwała, czyli energetyczną. Może brakuje tutaj jednego słowa, ale chodzi o
frakcję energetyczną, która jest wysortowana z odpadów komunalnych, która będzie
podlegała spalaniu. Było to we wcześniejszej uchwale.

Pan Robert Dargiewicz – Rada podejmowała już uchwałę dotyczącą frakcji ener-
getycznej i dlatego to wyłączenie wynika z tego faktu, że tamta uchwała została już pod-
jęta. Chodziło o spalarnię. Natomiast ta uchwała jest związana z odpadami zielonymi.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak - Mieliśmy spotkanie z przedstawicielami Sza-
dółek. Zaprosiliśmy Pana Prezesa, żeby wszystko wyjaśnił komisji. Jedna uchwała
została podjęta: spalarnia wysokoenergetyczna –jest to pierwsze porozumienie. Oni
muszą mieć określoną masę odpadów. Najpierw musieli mieć zagwarantowany stru-
mień odpadów, żeby pod ten strumień stworzyć odpowiednie parametry spalarni, dla-
tego jeśli mówimy o odpadach wysokoenergetycznych to one zostały już załatwione.
Teraz poruszamy temat zagospodarowania odpadów zielonych. Ta uchwała dotyczy
wszystkiego tego, co jest związane z biodegradowalnymi i zielonymi. Jest to zupełnie
inne porozumienie, mówiące o innej frakcji. Pan Prezes jasno też wytłumaczył, że dzi-
siał złożyli wniosek na dofinansowanie tej instalacji ze środków unijnych. Jest dalece
prawdopodobne, że te środki też otrzymają. Jednocześnie, żeby określić parametry do
końca tych urządzeń, muszą mieć zagwarantowany strumień i określoną ilość odpa-
dów, ponieważ przewymiarowanie takiej instalacji powoduje zwiększenie kosztów bu-
dowy, oraz nie do końca wykorzystanie jej mocy. Problem polega na tym, że zakład
utylicacji Szadółki zwrócił się do grupy gmin o to, czy deklarują przekazanie strumienia
odpadów, w tym wypadku zielonych do siebie, ponieważ oni nas uwzględnią w bilansie
tego strumienia i pod ten bilans zaprojektują instalacje. Gminy, które nie wyrażą takiej
woli być może będą od nich przyjmowane „zielone”, ale nie muszą, bo nie będą miały
porozumienia. Dla gmin, które podpiszą porozumienia kwota będzie niższa. Może być
tak, że nie mając tego porozumienia i zagwarantowanego miejsca dostawy odpadów
zielonych i biodegradowalnych będziemy szukali w Polsce odbiorcy. Na tym polega
cała sprawa. Zaprosiliśmy na Komisję Komunalną zakład utylizacji, który bardzo do-
kładnie to wyjaśnił.

Pan Karol Kardasiński – Odpowiem panu przewodniczącemu na to zdanie kon-
kretne. Pan Prezes tłumaczył to na Komisji Komunalnej, że obecne porozumienie do-
tyczy odpadów wysortowanych, biodegradowalnych – zielonych, natomiast nie będzie
obejmować tych, które nam wyciągną do spalania z naszych odpadów mieszanych.
Rozumiem, że jak wyciągną z mieszanych zielone do spalania to, to porozumienie tego
nie obejmuje. Jeżeli mieszkańcy posegregują zielone to za to zapłacimy mniej, a jak
zielone znajdzie się w plastiku, a oni to wysortują i je spalą to my za to zapłacimy
więcej.

Pan Janusz Sampolski – Czy my musimy zadeklarować jako gmina strumień odpa-
dów?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Dzisiaj Szadółki muszą określić wielkość instalacji. Określą to na podstawie zadeklarowanej ilości odpadów. Nie będą budowali instalacji na wszelki wypadek, bo może inne się zgłoszą. Są to ogromne pieniądze. Jeżeli dzisiaj się nie zadeklarujemy to podejmiemy świadomie decyzje, że być może przyjdzie nam zapłacić za tonę dużo więcej. Przeżyliśmy to jak Szadółki zamknęły na jakiś czas przyjmowanie. Szukaliśmy wtedy innego odbiorcę i nie znaleźliśmy.

Pan Janusz Sampolski – Drugie pytanie: czy będą jakieś skutki finansowe, ale już wiem, że będą. Wiemy, że charakter zawodowy w naszej gminie jest zróżnicowany: są gospodarstwa rolne lub siedliska, gdzie ludzie sami kompostują i nie będą zainteresowani odstawianiem takich odpadów. Jest też grupa zawodowa gdzie tak rzeczywiście będzie. Rozumiem, że nie będzie żadnego obowiązku, będzie to dobrowolne dla mieszkańców.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak- Zamiarem w ogóle byłoby super gdyby wszyscy kompostowali, ale proszę zachęcić mieszkańców.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 18 osób, przy 1 głosie przeciwnym, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/17/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie wyrażenia woli zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Gminą Pruszcz Gdański a Gminą Miasta Gdańska w sprawie wykonania zadań publicznych w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych przez Gminę Miasta Gdańska.

Na sesję wrócił radny Tadeusz Bednarczyk.

8.uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pruszcz Gdański – część nizinna A, w zakresie fragmentu obrębu geodezyjnego Przejazdowo i Dziewięć Włók

Projekt uchwały przedstawiła Urszula Twarowska - pracownik merytoryczny.

Pani Urszula Twarowska – Podczas procedury sporządzania planu odbyło się 5 wyłożeń do publicznego wglądu. W trakcie tych 5 wyłożeń wszyscy zainteresowani mogli składać uwagi do przedłożonego projektu planu. Łącznie wypłynęło 68 uwag do planu, z tego 43 uwagi zostały nieuwzględnione przez Wójta Gminy Pruszcz Gdański. Uwagi nieuwzględnione stanowią załącznik nr 2 do uchwały. Na tych kilkudziesięciu stronach, z którymi mogli Państwo się szczegółowo zapoznać jest napisana treść uwag nieuwzględnionych wraz z szerokim uzasadnieniem nieuwzględnienia tych uwag. Proponuję aby blokiem zagłosować nad nieuwzględnieniem wszystkich uwag jednocześnie.

Pan Robert Dargiewicz - W mojej ocenie powinna być głosowana odrębnie każda uwaga, chyba że nikt z państwa nie wyrazi sprzeciwu, wówczas *en bloc* będziecie podejmować wszystkie rozstrzygnięcia. Jeżeli chociaż jeden z państwa radnych uzna, że ma różną opinię na temat każdej z tych uwag, wówczas niestety powinniśmy każdą uwagę rozstrzygać odrębnie. Moja propozycja jest taka, żeby Pan Przewodniczący się zapytał czy taką propozycję może przedstawić?

Pan Karol Kardasiński – Mam pytanie do pana przewodniczącego komisji komunalnej, czy głosowaliście każdą z osobna uwagę na komisji?

Pan Jan Pawul – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Czy ktoś z Państwa radnych chciałby, żeby każdą uwagę rozpatrywać indywidualnie? Czy możemy ją przegłosować blokiem. Nie widzę sprzeciwu, żeby można było tego dokonać blokiem. Kto jest za tym, żeby dokonać głosowanie blokiem nad wszystkimi uwagami?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za głosowaniem en bloc uwag głosowało 20 osób.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z Państwa radnych jest za nieuwzględnieniem złożonych do planu uwag?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za nieuwzględnieniem uwag głosowało 20 osób.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pani Krystyna Białek – Chciałabym powiedzieć, że ta cegła do przeczytania, którą można było przejrzeć, to dla takiego normalnego człowieka to jest ciężko do przejścia, a komisja komunalna kilka razy ten temat obrabiała, dlatego była zorientowana o co tu w tym wszystkim chodzi. Prosiłabym na przyszłość, żeby było więcej czasu na zapoznanie się, albo całą resztą radnych przy takim planie wcześniej na komisjach uświadomić o co tu chodzi. Na sesji tylko dla nielicznych jest to jasne, a reszta przyznaje, że się zgadza.

Pani Małgorzata Grzegorzczak – Jeżeli jest taka potrzeba to proszę zgłaszać, z naszej strony naprawdę nie ma przeciwwskazań, żeby pracownik w każdej chwili zszedł na każdą komisję, czy Państwo byście przyszli na posiedzenie Komisji Komunalnej wszyscy. Proszę nie na sesji, tylko przed sesją, do dyspozycji jest pracownik i proszę nam ten fakt zgłaszać, bo my naprawdę nie wiemy jakie są Państwa oczekiwania.

Pani Małgorzata Osowska – Chciałam powiedzieć, że może materiał jest bardzo obszerny, z tym, że jako nowy materiał w tej uchwale są uwagi po 5 wyłożeniu do publicznej wiadomości. Jest tu kilka tych uwag, wcześniejsze były omawiane i głosowane.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 19 osób, przy 1 głosie wstrzymującym się, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/18/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pruszcz Gdański – część nizinna A, w zakresie fragmentu obrębów geodezyjnego Przejazdowo i Dziewięć Włók.

Sesję opuściła radna Magdalena Migowska.

9.zatwierdzenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Pruszcz Gdański na lata 2017-2021 będących w posiadaniu Eksploatator Sp. z o.o. w Rotmance.

Projekt uchwały przedstawił M. Palusiński – Prezes EKSPLOATATOR Sp. z o.o.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pani Weronika Chmielowiec – W którym miejscu ma być ta przepompownia na ulicy Kasztanowej? Tak mniej więcej, chciałabym wiedzieć, o którym fragmencie Kasztanowej mówimy.

Pan Władysław Sobieniak – Przy placu zabaw.

Pan Karol Kardasiński – Mam pytanie odnośnie finansowania. Panowie piszecie środki własne Eksploatator. Co to są za środki własne? Czy spółka będzie miała środki własne, żeby tą część inwestycji finansować, tak jak tu jest napisane. Mam też pytanie

co to jest za skrót MHSW rozumiem, że jakieś ministerstwo pewnie. Skąd panowie planujecie te środki pozyskać te 4mln 3400 w roku 2019, 2020, a potem 2021.

Pan Marek Palusiński – Środki własne spółki są to środki wypracowane w tym roku, roku 2017, z przychodów pokryliśmy inwestycję w wysokości 1,5 mln. W następnych latach planujemy również ze środków uzyskanych z opłat, część przeznaczyć na inwestycje. Skrót MH – tak się nazywa firma planująca inwestować w Wiślince.

Pan Janusz Sampolski – Chciałbym porozmawiać w temacie z mojego punktu widzenia złożonym. Plan zagospodarowania, czyli po naszej stronie zatwierdzenie tego planu, czyli stworzenie możliwości dla potencjalnych inwestorów, ale z drugiej strony patrzę na możliwości produkcji wody. Czy w przypadku Eksploatatora możecie stosować takie rozwiązanie, że jeżeli nie ma odpowiedniej produkcji wody, a zapotrzebowanie jest większe, czy można by iść w zakup, jeżeli jest to możliwe, bo możemy zakupić od podmiotu miasta Gdańsk i Pruszcz Gdański, czy takie rozwiązanie też bierzecie pod uwagę w przypadku wydania decyzji na przyłączenie sieci wodociągowej.

Pan Marek Palusiński – Zakup wody możliwy jest w tej chwili przez punkt pomiarowy w Straszynie, rocznie kupujemy ok. 25- 30 % wody, z tej ilości ok. 1,5 mln włączanej do sieci, ok. 300 tys. wody kupujemy. Wody w momentach mniejszych rozborów jest mniej, w momentach większych rozborów jest więcej. Tą wodą pokrywamy zwiększone zapotrzebowanie w Borkowie, Straszynie, nawet częściowo w Rotmance. Zaoopatrujemy też częściowo Wiślinkę. Nie pamiętam drugiej części pytania.

Pan Janusz Sampolski – Moje pytanie zmierza do takiej sytuacji, omówię konkretny przykład: Rotmanka i plan zagospodarowanie przestrzennego, który obecnie obowiązuje jest bardzo mocno rozbudowany, stwarza szeroki rozwój części Rotmanki. Patrzę na kalendarz inwestycji odnośnie stacji uzdatniania wody w Rotmance i przewiduje się na 2021 rok, czy do tego czasu zakładacie państwo możliwość zakupu oraz czy zakładacie stworzenie możliwości budowy inwestycji, czy będziecie wstrzymywać inwestycje nie wydając zgody na przyłącze wodociągowe?

Pan Marek Palusiński – Staramy się hamować zapędy. W tej chwili na Rotmance jest trzech deweloperów, jeden chce budować 450 mieszkań, drugi koło 300, trzeci na razie się nie określił, ale też sporo. Wszystko jest to zabudowa wielorodzinna, dla nas byłoby to naprawdę bardzo duże obciążenie. Jest jednak taka możliwość, że my częściowo dostarczymy wodę z Rotmanki, a częściowo na Borkowo, gdzie w tej chwili pchamy wodę, kupimy od Souru. Woda z Souru zakupiona jest bardzo droga, jak na nasze warunki. Koszt uzyskania m³ z naszych ujęć to jest w granicach 1,50 zł – 1,80 zł – to się różnie kształtuje na różnych ujęciach, natomiast woda zakupiona kosztuje 2,40 zł. Z ekonomicznego punktu widzenia jest to nieopłacalne. Stosujemy różne metody, żeby nie hamować rozwoju, wymaga to współpracy. Opracowanie, które zrobiliśmy dla miejscowości Borkowo, bo tam też są spore kłopoty, to zgodnie z demografią, że ma tam do roku 2024 czy 2025, każdy człowiek, który na nowo się wybuduje czy zamieszka to w naszych nakładach finansowych to jest ok. 1000 zł, potrzeby są ogromne. Nie wynika to z zaniedbań, tylko rozwój gminy jest dynamiczny, a swojego czasu budowano urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne, które wtedy były wystarczające, wysiłek gminy i nasz, żeby nie hamować musi być dosyć spory. Jest jedna mocna niedogodność, jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego jest budownictwo zaznaczone jednorodzinne, a na sąsiednich działkach jest budownictwo wielorodzinne to spokojnie inwestor może budować budynki wielorodzinne, nie musi występować o zmianę miejscowego planu zagospodarowania i na tej zasadzie np. na osiedlu Modre w Straszynie inwestorzy wystąpili o możliwość doprowadzenia wody do budynków wielorodzinnych gdzie w planie jest zabudowa jednorodzinna. Mieliśmy awarię swego

czasu na ujęciu w Łęgowie. Kupowaliśmy z WIK-u z Pruszcza. To była chyba najdroższa woda w nowoczesnej Europie, ponieważ m³ kosztował prawie 4 zł. Nasz m³ to 1,20 zł.

Pan Władysław Sobieniak – Dodam może jeszcze jedno zdanie tj. w latach 2012 – 2015 woda zakupiona z SNG zdrożała o ponad 120%. My nie mamy nigdy pewności jaka cena tej wody będzie w przyszłym roku. Regulator zadecyduje o tym. My do końca nie wiemy co będzie.

Pan Marek Palusiński – Do końca nie mogę się zgodzić. Umowa na zakup wody z Souru to jest umowa cywilno – prawna pomiędzy dwoma podmiotami i do tej pory nie wiadomo czy regulator czyli „Wody Polskie”, będzie zajmował się cenami w umowach cywilno – prawnych.

Pan Janusz Sampolski – Studnie to rozumiem, że to od nas będzie zależało kiedy będziemy budowali i jakie. Chcę zadać pytanie o pokłady wody, czy my jako mieszkańcy gminy nie powinniśmy się obawiać o zasób wody słodkiej na terenie naszej gminy.

Pan Marek Palusiński- Mamy takie opracowanie. Dużo wcześniej zostało zrobione opracowanie dotyczące dostępnych zasobów wody podziemnej tj. dla utworów kredowych czwartorzędowych, jedno płytsze, drugie głębsze. Jeżeli chodzi o wodę głęboką, o kredę jest to ten sam pokład wodonośny, z którego korzysta miasto Gdańsk, Sopot, Pruszcz Gdański. Jest bardzo zasobny ten pokład i w najbliższej przyszłości nie ma obaw, że tej wody zabraknie. Dodatkowo jest jeszcze firma, która powstała do zarządzania zasobami wodami Wody Polskie. Z założeń i wstępnych rozmów bardzo pilnują wydawanych pozwoleń wodno –prawnych np. nie wydano nam pozwolenia wodno –prawnego na Rotmance, która już przewidywała dużo większy pobór wody niż jest obecnie. Nie podzielałbym tych obaw.

Pani Krystyna Białek – Mam dwa pytania. Pierwsze: na spotkaniu na komisji panowie mówili o odwróceniu tej kanalizacji przez ul. Zaczarowaną. Czy to jest coś zupełnie innego. Teraz ponownie mówicie Przylesie i Rotmanka do Starogardzkiej.

Pan Marek Palusiński- Jedna inwestycja to jest odwrócenie z Przylesia do kolektora ze Straszyna. Druga- przez ul. Zaczarowaną – to właśnie jest odwrócenie kanalizacji z przepompowni Raciborskiego .

Pani Krystyna Białek – Drugie pytanie: przepompownia, która powstanie w Borkowie przy Kasztanowej to będzie, na tym miejscu gdzie plac zabaw miał być, gdzie w tej chwili jest góra ziemi? Pani Wójt czy tam się zmieści ten plac zabaw? Przez całe lata mówiono, że jak będą kiedyś pieniądze to się w tym miejscu zrobi plac zabaw, obok stawu. Czy to w tym miejscu będzie ta przepompownia?

Pan Marek Palusiński- Dokładnej lokalizacji co do metra to projekt nam określi.

Pani Krystyna Białek – To jest 500 m tej ziemi gminnej.

Pan Marek Palusiński- To nie będzie taka przepompownia jak w Straszynie. To jest przepompownia podziemna z niedużą retencją, a na wierzchu będzie tylko widoczny głaz. To nie ma problemu.

Pan Karol Kardasiński – Obawiam się finansowania. Panowie możecie powiedzieć, ponieważ też się tak zobowiązaliście po Komisji Rewizyjnej, żeby radę poinformować jak zakończyła się obecnie sprawa sądowa z Panią X o kanalizację w Żukczynie. Czy jest wyrok instancji czy musimy jako spółka zapłacić tą karę? Czy znowu się odwołujemy i jest to dalej odroczone?

Pan Marek Palusiński- Sprawa o zapłatę za wykonane roboty w miejscowości Żukczyn z firmą B&W Usługi Ogólnobudowlane X zakończyła się w drugiej instancji, po naszej apelacji, nie przyznano nam racji. Musieliśmy zapłacić kwotę ok. 1 ml zł, którą

nie zapłaciliśmy, łącznie z odsetkami. Przypomnę, że sprawa dotyczyła realizacji inwestycji, która trwała trzy lata. Na koniec stwierdziliśmy, że nie zostało to zrobione zgodnie z projektem i nie zapłaciliśmy określonej kwoty. Firma B&W nas pozwała, w I instancji sprawę przegraliśmy, złożyliśmy apelację, w II instancji też przegraliśmy. Kluczową opinią była opinia biegłego sądowego, który stwierdził, że skoro jest wybudowana kanalizacja, która działa to już do sposobu i materiałów nie mamy prawa się czepiać.

Pan Tadeusz Bednarczyk – Sam pomysł, żeby nie płacić to mnie do końca taka odpowiedź nie zadowala. Jaki jest plan dalszy tzn. podejmujemy dalsza walkę z firmą czy odpuszczamy by nie płacić i rosnące odsetki to nie jest to rozwiązanie. Drugie pytanie: mówimy o tym, że musimy powstrzymywać inwestorów, bo mamy mało wody, narzekamy, że woda, którą zakupujemy jest droga, i pytanie moje : trzeba by było pochylić się na temat budowy nowych studni? Dlaczego nie idziemy w tym kierunku? Na co czekamy?

Pan Marek Palusiński- Wyrok w sprawie realizacji inwestycji w Żukczynie jest prawomocny, nic nie możemy zrobić w tym temacie. Jest to wyrok po apelacji. Jeśli chodzi o zapłatę. Myśmy nie zapłacili w momencie kończenia inwestycji. Natomiast w momencie po wyroku musieliśmy zapłacić kwotę niezapłaconą tj. ok. 1 mln złotych + prawie 200 tyś. odsetek + koszty sądowe. Myśmy to zapłacili. Wyrok jest prawomocny. Natomiast jeśli chodzi o rozbudowę ujęcia i stacji uzdatniania wody w Rotmance to jest jeden temat, drugi to budowa ujęcia wody w Rekcinie, gdzie w partnerstwie z GIWK-iem będziemy budowali dwa odwierty. Jest to bardzo korzystna inwestycja. Jako program badawczy w pierwszej wersji budujemy docelowo dwie studnie. Jeden odwiert o głębokości 320 m i drugi o głębokości ok. 180 m. W tym planie są te dwie inwestycje ujęte, natomiast dużą sprawą byłoby, gdyby to wszystko się udało budowa zbiornika i stacji podnoszenia w Juszkowie, w Wojanowie i Przejzadowo. Jeszcze jest w planie stacja podnoszenia ciśnienia i zbiornik wody w Borkowie, co by zdecydowanie w tym rejonie poprawiło sytuację. Zbiornik wody jest to takie urządzenie, które napełniane jest w nocy, w momentach większych rozbiorów czerpie się wodę z tego zbiornika. Na każdym ujęciu takie zbiorniki są zrobione. Mamy jeden zbiornik wody w Arciszewie na sieci i takich zbiorników na sieci gdyby było więcej, byłby większy komfort pracy całej sieci.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Gdybyśmy mieli podsumować gospodarkę wodną to na dzisiaj realizujemy Rotmankę, robimy odwierty za 80% pozyskanej kwoty. Wartość tego jest 1 mln czy 2 mln ?

Pan Marek Palusiński- Całego programu budowy badawczego jest 2 400, z czego 1 800 tyś. może być refundowany.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Robimy dwa odwierty w Rekcinie, które pokażą nam zasoby wody, czyli najważniejszy i najbardziej kosztowny krok wykonujemy za pieniądze uzyskane z zewnątrz. Trzecia sprawa: zbiornik retencyjny w Juszkowie będzie realizowany w tym roku. Kolejna sprawa: porozumienie z POLHOZEN – jest wykonywana dokumentacja, a następnie będzie realizacja stacji podnoszenia ciśnienia wody w Wojanowie. Jeśli chodzi o wodę idziemy do przodu. Nie dzieje się to szybko, ponieważ są to kosztowne i długotrwałe procesy, ale realizujemy, żeby zapobiec brakowi wody na terenie gminy, a przede wszystkim podnieść ciśnienie.

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 17 osób, przy 1 osobie wstrzymującej się, 1 osobie przeciw, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/19/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Pruszcz Gdański na lata

2017-2021 będących w posiadaniu Eksploatator Sp. z o.o. w Rotmance.

10. wyrażenia zgody na zmianę aktu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EKSPLOATATOR”

Projekt uchwały przedstawił M. Palusiński – Prezes Zarządu EKSPLOATATOR Sp. z o.o.

Pan Zygmunt Zalewski - §7 pkt. 6 napisaliśmy wyraźnie tj. zbycie i zastawienie udziałów należących do Gminy wymaga zgody Rady i pkt. 11 tego samego paragrafu, że w trybie przewidzianym w §7 pkt. 6. Mówimy tutaj o zmianie terminów, a nie zbyciu czy zastawieniu udziałów. Jest to napisane i koniec kropka.

Pan Robert Dargiewicz – Zmiana tego terminu może nastąpić jedynie w trybie, czyli za zgodą Rady podjętą w formie uchwały. Tak było w starym akcie.

Pan Marek Palusiński kontynuował przedstawianie projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Proszę o opinię Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.

Pan Jan Pawul – Komisja zajmowała się projektem uchwały na posiedzeniu w dniu 13 lutego br. i proponuje następujące zmiany:

§7.6. Zbycie i zastawienie udziałów należących do Gminy Pruszcz Gdański wymaga zgody Rady Gminy podjętej w formie uchwały większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ ustawowego składu Rady.

§17 pkt. 6 Zmiana aktu założycielskiego i umowy Spółki, po uprzednim uzyskaniu zgody Rady Gminy większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ składu Rady Gminy w drodze uchwały.

Również w uzasadnieniu proponujemy wykreślić akapit, który mówi: *„Ponadto w celu usprawnienia wykonywania praw właścicielskich wobec Spółki, proponuje się zmianę zapisu § 17 ust. 1 pkt. 6 zgodnie z którym zmiana aktu założycielskiego i umowy spółki wymagała będzie zgody Rady Gminy w drodze uchwały podjętej zwykłą większością głosów.”*

Po uzyskaniu przez radę pozytywnej opinii odnośnie tych punktów komisja pozytywnie będzie opiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Otwieram dyskusję.

Pan Robert Dargiewicz – Chciałem się odnieść do poprawek zgłoszonych przez Komisję, swoje stanowisko zawarłem na posiedzeniu Komisji, iż te propozycje dotyczące kwalifikowanej większości głosów przy podejmowaniu przez Radę Gminy uchwały są sprzeczne z art. 14 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, który wyraźnie mówi, że uchwały Rady Gminy zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady w głosowaniu jawnym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z taką treścią przepisów w mojej ocenie Rada Gminy nie może sama ustalać w jakich przypadkach większość głosów może być inna niż wynikająca z tych przepisów. To ustawodawca określa kiedy uchwały Rady Gminy są ważne, jaka jest wymagana większość głosów, a nie sama Rada Gminy sobie sama takie kwalifikowane większości ustala. Zgadza się z tym, że w starym Akcie Założycielskim spółki były też zapisy o kwalifikowanej większości głosów. W mojej ocenie są one niezgodne z wskazanym art.14 ust.1 wobec tego zasadnie wnioskodawcy zgłosili wniosek o

dokonanie stosownych poprawek ograniczających się tylko do wymaganej zgody Rady Gminy w formie uchwały bez kwalifikowanej większości głosów.

Pan Karol Kardasiński – Mam pytanie odnośnie zasadności zmiany tego §17 pkt. 15a, czy jeżeli zmieniła się ustawa „kominowa”, bo na nią się powołujemy, to czy my musimy zmieniać Akt Założycielski spółki skoro ustawa nowe zapisy reguluje?

Trochę o tej nowej ustawie czytałem, na komisji też było podkreślane, że nie ma możliwości zatrudnienia na umowę o pracę, widzę, że nie ma jednolitych wyroków sądowych i część opinii mówi, że pozwala na takie zatrudnienie, część nie pozwala. Nie wiem, czy nie ma sprzeczności z § 21 pkt. 3 w obecnym akcie, który mówi, że ustalanie wynagrodzenia członków zarządu należy do kompetencji Rady Nadzorczej. To jest pytanie do Pana Mecenasa, czy zasadne jest wprowadzanie takiego punktu, jestem za tym, żeby go nie wprowadzać skoro ustawa to jasno określa.

Poza tym przychylam się do opinii komisji, żeby zostawić zapis o $\frac{3}{4}$ głosów.

Pan Robert Dargiewicz – Tak, zgadzam się. Tam jest o kompetencjach zgromadzenia, jest ustalenie zasad.

Pan Karol Kardasiński – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pan Robert Dargiewicz – To są kompetencje Rady Nadzorczej, ustalenie wynagrodzenia członków zarządu. Wynagrodzenia! Natomiast my wprowadzamy w § 17 ust. 1 ustalenie zasad, kształtowanie. Zgromadzenie wskazuje kierunek w oparciu, o który rada ustala konkretną zasadę.

Pan Karol Kardasiński – Panie Mecenasiu, pytanie było czy musimy w akcie to zmieniać czy ustawa nie jest nadrzędna?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Będzie niezgodny z zapisami ustawy. Oczywiście, że ma pan rację, że ustawa jest aktem nadrzędnym nad Aktem Założycielskim, ale po to wychodzą przepisy prawa, żeby wszystkie akty niższego rzędu dostosowywać. Jest to akademicka dyskusja. W takim wypadku, jeżeli mamy ustawę, to po co w ogóle tworzyć pewne akty prawa niższego rzędu. One muszą być zgodne z ustawą i w bardziej szczegółowy sposób regulują pewne kwestie.

Pan Karol Kardasiński – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Oczywiście.

Pan Janusz Sampolski – Chciałbym się odnieść do §12 pkt. 4, jest to punkt dodany tj. „Za zgodą wspólników umorzenie udziału może nastąpić bez wynagrodzenia”, czyli rozumiem bez odszkodowania dla gminy, czy tutaj jest potrzebna też zgoda Rady Gminy, czy to już z kompetencji wspólnika?

Pan Marek Palusiński – Na każdą zmianę Aktu Założycielskiego musi być zgoda rady. Państwo będziecie decydować jaką większością, natomiast musi być zgoda rady. Na razie w umowie spółki jest zapis, że umorzenie musi być za wynagrodzeniem. W związku z tym, jeżeli jest zmiana mówiąca, że umorzenie może nastąpić bez wynagrodzenia to musi być zmiana Aktu Założycielskiego spółki, a więc Państwa zgoda.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Zmiana tego zapisu jest podyktowana tym, że z pewnością na jednej z kolejnych sesji będziemy dyskutowali o uporządkowaniu wartości majątku spółki, dlatego po to robiliśmy spotkania i ocenę bieglego. Musimy wreszcie uporządkować całość spraw, żeby spółka mogła bez tych „ogonów” funkcjonować. Jeżeli zostawiamy ten zapis aktu założycielskiego to w momencie kiedy Rada Gminy wyrazi zgodę na umorzenie tych kwot, o których wcześniej z Państwem rozmawialiśmy i pokazywaliśmy. Takich spotkań możemy zorganizować kilka, aż wszyscy pozbędą się wątpliwości. To spółka musiałaby zapłacić gminie wartość tego

umorzenia, co byłoby rzeczą dla spółki bardzo niekorzystną. Gmina jest jedynym właścicielem spółki. Gmina przecież ciągle podnosi kapitał spółki poprzez chociażby aporty finansowe. Mamy dwa wyjścia. Wliczamy koszty funkcjonowania spółki, wartość wszystkich inwestycji w stawkę wody. Rozbudowujemy sieci, ale płacicie za to w stawce. Sądzę, że nikomu z nas nie chodzi o to, żebyśmy obciążyli mieszkańców nadmiernymi kosztami, ponieważ stawka wody i ścieków będzie na tyle wysoka, że nikt nie będzie w stanie tych należności zapłacić. Bardzo cieszę się, że spółka uzyskuje kolejny już roku dodatni wynik. Cieszę się, że wreszcie inwestuje nieduże, ale własne środki w poprawę infrastruktury. Sytuacja kiedy gmina nie będzie wspierała finansowo spółki jest jeszcze dosyć odległa, patrząc chociażby na plan inwestycyjny wieloletni. Jesteśmy gminą, która bardzo dynamicznie się rozwija i trudno sobie wyobrazić, że mieszkańcy udźwigną koszty rozbudowy chociażby sieci.

Pan Janusz Sampolski – Mam pytanie do Pana Mecenasa. Może to źle odczytuję, ale zwróćcie uwagę na § 17 Aktu Założycielskiego, czyli starą część oraz to co chcemy dopisać. Na samym początku nowej uchwały §1, trzecia linijka, tj. „... §17 ust. 1 pkt. 6 i 7 oraz dodanie ustępu 27... w §6.” To ja to źle odczytałem. Przepraszam.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – W związku z tym, że nie ma już więcej pytań w dyskusji, padły wnioski Komisji Komunalnej, które przegłosujemy.

Pierwszy wniosek: w §7 pkt. 6 jego treść otrzymała brzmienie „Zbycie i zastawienie udziałów należących do Gminy Pruszcz Gdański wymaga zgody Rady Gminy podjętej w formie uchwały większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ ustawowego składu Rady Gminy.”

Kto jest za uwzględnieniem wniosku Komisji Komunalnej?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem wniosku o wpisanie w §7 pkt. 6 treść: „Zbycie i zastawienie udziałów należących do Gminy Pruszcz Gdański wymaga zgody Rady Gminy podjętej w formie uchwały większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ ustawowego składu Rady Gminy” głosowało 19 osób.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Stwierdzam, że wniosek został przyjęty. Drugi wniosek : §17 pkt. 6 otrzymuje brzmienie: „Zmiana aktu założycielskiego i umowy Spółki, po uprzednim uzyskaniu zgody Rady Gminy w drodze uchwały Rady Gminy, większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ ustawowego składu Rady Gminy”

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem wniosku, aby §17 pkt. 6 otrzymał brzmienie: „Zmiana aktu założycielskiego i umowy Spółki, po uprzednim uzyskaniu zgody Rady Gminy w drodze uchwały Rady Gminy, większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ ustawowego składu Rady Gminy” głosowało 19 osób.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Stwierdzam, że wniosek komisji został przyjęty.

Pan Janu Pawul – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pan Robert Dargiewicz – Jest to uzasadnienie nie uchwały, tylko projektu uchwały zgłoszonej przez Panią Wójt. Państwo debatujecie nad samą treścią, w związku z tym uzasadnienie nie podlega poprawie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Panie Mecenasiu, tu nastąpi sprzeczność.

Pan Robert Dargiewicz – Jeszcze raz powtarzam, jest to uzasadnienie projektu uchwały. Nie ma czegoś takiego jak uzasadnienie...Uzasadnienia wymaga projekt. Wszędzie opublikowana zostanie sama treść uchwały.

Pan Zygmunt Zalewski – Panie Przewodniczący, moim zdaniem powinniśmy dopisać $\frac{3}{4}$ do §17 pkt. 7, bo to dotyczy tego samego paragrafu 7. 6. Jeżeli pisaliśmy §7.6 raz $\frac{3}{4}$, później drugi raz wpisaliśmy $\frac{3}{4}$ w §17.6 to już w §7 też powinniśmy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Ale on się odwołuje do tego paragrafu.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem projektu uchwały wraz z poprawkami zgłoszonymi i przyjętymi przez komisję?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 19 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 14 osób, przy 4 osobach wstrzymujących się, 1 osobie przeciw, Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIX/20/2018 z dnia 16 lutego 2018 roku w sprawie wyrażenia zgody na zmianę aktu zawiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „EKSPLOATATOR.”

VII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Pan Janusz Sampolski – oczywiście, takie spotkania jak państwo sobie życzyście są organizowane i nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy kolejne zorganizowali. Pani radna Chmielowiec – przypomnę, bo mówiłam o tym dosyć dużo na zebraniu w Borkowie, jak wygląda sprawa remontu ulicy Kasztanowej, ponieważ widzę że jest jakieś nieporozumienie w tym temacie. Złożyliśmy do programu Budowy Dróg Lokalnych wnioski o dofinansowanie ulicy Kasztanowej i Akacyjowej. Wniosek trzeba było złożyć chyba do końca października albo 15 listopada. Czekaliśmy na ocenę. Mówiliśmy na spotkaniu z mieszkańcami, że jeżeli nie dostaniemy pieniędzy na budowę to wyremontujemy ul. Akacyjną układając płytami. Nasz wniosek został oceniony, naszym zdaniem niezgodnie ze wskaźnikami, ponieważ chociażby za kontynuację dostaliśmy 0 punktów, gdy tymczasem budujemy pierwszy odcinek Kasztanowej. Gdy się buduje odcinek A , całość polega na dwóch odcinkach A i B, potem my chcemy zbudować odcinek B i dostajemy za to 0 punktów to myślę, że to 0 było niezasadne. Odwołaliśmy się od tego. Dostaliśmy odpowiedź. Wskazywaliśmy jeszcze jedną rzecz niezgodnie ocenioną. W tym drugim wskaźniku chodziło o pół punktu. Pół punktu nam uwzględniono, tych dwóch nam nie dano. Jesteśmy w związku z tym, na drugim miejscu listy rezerwowej jeśli chodzi o ocenę wniosku. W grudniu mieliśmy informację, że nie dostaniemy tych pieniędzy, dlatego zakupiliśmy w tym samym miesiącu już część płyt na ulicę Kasztanowa. Dnia 7 lutego, jak na stronie internetowej informowaliśmy, ogłosiliśmy przetarg na dokupienie reszty brakujących płyt i ułożenie całości. Jesteśmy po przetargu, udało nam się na szczęście zmieścić w cenie. Podpisujemy umowę, wykonawca uzupełnia dokumenty, ponieważ takie są zasady. Dnia 27 lutego będzie podpisanie umowy z wykonawcą i przystępujemy do realizacji. Wszystko idzie w dobrą stronę, jeśli chodzi o terminy i realizację tego remontu Kasztanowej. Trudno było przystępować do remontu wcześniej. Uważam, że powinniśmy te pieniądze dostać. Zachowaliśmy wszystkie terminy i ruszymy z remontem na koniec lutego.

VIII. Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos?

Pan Janusz Sampolski – W wolnych wnioskach chciałby serdecznie zaprosić w

imieniu środowiska sportowego na szereg turniejów, które będą w najbliższych dniach. Prosiłbym wcześniej, żebym przekazywał informację, jeśli cokolwiek robimy. Dnia 17 marca odbędzie się mecz koszykówki w Straszynie, na godz. 14:00. Drużyna gra z dziewczynami z Sopotu. Dnia 18 marca odbędzie się Gminny Turniej Koszykówki mężczyzn seniorów w Łęgowie na godz. 09:00. W dniach 24 – 25 już drugi turniej ogólnopolski na 14 zespołów, kto był 2 lata temu to miał możliwość oceny wysokiego poziomu organizacji i uczestników. Rocznik 2006 z naszego klubu będzie brał udział. Odbędzie się to w Straszynie, zaczynamy o godz. 09:00. Dwa dni fajnej atmosfery sportowej. Dnia 24 marca turniej wojewódzki rocznika 2007 w Świbnie, grupy z Przejazdowa. Dnia 4 marca Memoriał Tomka Słupeckiego w tenisa stołowego, już kolejny, w Przejazdowie. Zapraszamy do udziału jako uczestnika, albo widza. Godz. 09:00.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Chciałabym poruszyć jeszcze jedną sprawę. Mamy pewien problem, tak jak inne urzędy z informacją publiczną, pewnie państwo wiecie. To nie chodzi o to, że my nie chcemy udostępniać. Udostępniamy, tylko też chcielibyśmy, żeby nie był to sposób na utrudnianie pracy urzędu, tylko, żeby to rzeczywiście były merytoryczne pytania. Jeden z mieszkańców Bystrej kieruje do nas te zapytania. W pierwszym tygodniu lutego wpłynęły 63 wnioski, a każdy wniosek zawiera wiele pytań. Mówimy też o tym, że inwestycje znacznie nam drożeją w tym roku. Jest to taka tendencja, nie tylko w gminie Pruszcz Gdański. Walczymy o to, żeby tych inwestycji udało się jak najwięcej zrobić, nie gwarantujemy, że zrobimy wszystko, bo może nam zabraknąć pieniędzy. Na dzisiaj pracownicy „dwoją się”, żeby wykonać swoje zadania. Obecnie połowa urzędu jest zaangażowana w udzielanie odpowiedzi na zadawane pytanie w ramach informacji publicznej. Odpowiedzi są różne tj. ile alkoholu kupiliśmy czy ktoś był trzeźwy czy pijany, a kończy się na tym, że faktury są potrzebne za rok 2008 czy 2010, w związku z czym trzeba grzebać w archiwach. O wszystko w zasadzie mamy pytania, ile komputerów itd. W związku z czym musimy zatrudnić pracownika, który będzie biegał, kserował, odpisywał, ponieważ pracownicy merytoryczni nie chcą już, bo nie mają czasu. Przychodzą i pytają mnie wprost, czym mają się zająć, proszą o polecenie na piśmie, czy mam odpowiadać na informacje publiczną czy mam zajmować się swoimi merytorycznymi sprawami. Albo jedno albo drugie. Nie dają rady załatwić tych dwóch kwestii. Musimy zatrudnić pracownika. Natomiast szukamy pieniędzy na jego zatrudnienie. Zatrudnienie dodatkowej osoby to na dzisiaj koszt roczny ok. 50 tys zł. Chce, żebyście Państwo znali ten problem. Nie wiem gdzie go na dzisiaj posadzimy – to jest dodatkowa kwestia.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Wyprzedziła pani moje zapytania. Skąd środki na jednego dodatkowego pracownika oraz w związku z tym, że jako radni nie mamy już Sali, bo była taka konieczność i potrzeba, żeby zredukować sale konferencyjną, żeby wygospodarować dwa pomieszczenia biurowe, gdzie ta dodatkowa osoba będzie pracowała? Będzie to praca obłożona mnóstwem dokumentów, które będzie musiał uzyskać, żeby przygotować do udostępnienia. Są to ogromne zadania, ale przede wszystkim środki, skąd wziąć środki na dodatkową osobę?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Patrząc na tendencję na rynku, a każdy będzie chciał, żeby w jego miejscowości inwestycje były wykonane, my musimy te pieniądze gdzieś z budżetu zdjąć. Zwróć się do Państwa z takim pytaniem.

Pan Wiesław Zbroiński – Początek wypowiedzi nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu. Trzeba ustalić jeden dzień, tak jak pani wójt przyjmuje w środę, to jemu ustalić np. czwartek – dzień otwarty dla urzędu.

Pan Karol Kardasiński – To może jego zatrudnijmy. Jakbyśmy jego zatrudnili to

mógłby sobie od razu informację wziąć.

Pan Wiesław Zbroiński – To może zróbcie taki numer. No coś zróbcie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Panie Sołtysie, ten pan był niejednokrotnie zapraszany i nie pojawia się.

Pan Maciej Wysocki – Z tym panem widziałem się na ich Sali w ich świetlicy, prosiłem o rozmowę. On nie ma czasu.

Pan Wiesław Zbroiński – Ja wiem bo ja też miałem styczność przy otwarciu świetlicy i przy budowie tablicy informacyjnej w Bystrej. Na moje pytanie co on zrobił przy świetlicy, żeby było wszystko fajnie, to usłyszałem, że zdjęcia robił. No napracował się chłop. Taka jest prawda. Wszyscy inni mają mieć problemy, bo ktoś ma fantazję czy zlecenie.

Pani Małgorzata Grzegorzczak – Proszę Państwa tylko jedno zdanie odnośnie pytań jakie wpływają. To nie są typowe pytania, gdzie możemy usiąść, poświęcić godzinę, czy dwie, żeby udzielić odpowiedzi. Są to pytania typu np. osoba, chce skany wszystkich umów jakie zawarła gmina w danym roku. Proszę sobie wyobrazić, wszystkich umów tj. cywilno-prawnych itd. , albo kolejne pytanie skany wszystkich faktur np. z miesiąca grudnia wystawione na gminę. Takich faktur mamy kilka segregatorów. To nie jest tak, że my sobie puścimy przez skan, faktury są w jednym miejscu i wydaje się, że jest to prosta czynność. Każda dokumentacja z każdego dnia ona jest wpięta i jest tam plik dokumentów czyli fizycznie pracownik musiałby to rozpiąć, ponieważ faktury są cieniutkie niektóre musiałby skserować i musiałby je zeskanować. Jest to praca na kilka dni. Pozostawienie swojej pracy i wykonywanie tego przez kilka dni. Takich pytań jest mnóstwo np. ile czajników jest w gminie, ile telewizorów, niektóre są naprawdę absurdalne i niestety paraliżuje nam to pracę w niesamowity sposób. Niektóre sformułowania są bardzo obraźliwe, nie tylko w stosunku do pracowników, ale i do niektórych państwa radnych.

Pan Wiesław Zbroiński – Pani Małgosiu, może to trzeba mówić głośno o tych obraźliwych. Może go pociągnąć za to do odpowiedzialności jakiejś.

Pan Tadeusz Bednarczyk – Nasze gdybania tutaj nic nie dadzą, albo mamy możliwości prawne, żeby walczyć z tym panem, albo ich nie mamy. Na pewno mamy bubel prawny pod tytułem takiej ustawy, która zezwala na takie nękania. Według mnie jest to nękanie. Czy prawnicy są w stanie „dobrać się” do niego czy nie? Bo to, że my się będziemy skarżyć to nam nic nie da.

Pan Wiesław Zbroiński – No właśnie o nękanie...

Pan Robert Dargiewicz – Chciałbym jeszcze jedną rzecz. Mogę?

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Proszę.

Pan Robert Dargiewicz – Chciałbym zwrócić uwagę. Chciałbym wrócić do wyników głosowania uchwały o zmianie Aktu Założycielskiego, gdzie na 21 radnych, zgodnie z ustawowym składem rady, za zmianą aktu głosowało 14 osób. Ustawowy skład rady to 21 osób. Natomiast zgodnie z Aktem Założycielskim, który jeszcze obowiązywał do zmiany aktu założycielskiego wymagana jest zgoda 3/4. Czy mamy 3/4? Czy kwalifikowaną większością głosów dokonaliśmy zmiany? Cały czas stoję przy swoim stanowisku, że wymagana jest zwykła większość, a nie kwalifikowana, do podjęcia tych uchwał. Zwracam uwagę, że w Akcie Założycielskim, który w mojej ocenie jest wadliwy, jest wskazane, że wymagana jest większość $\frac{3}{4}$ do podjęcia tej uchwały. Uchwała ta nie uzyskała wymaganej większości zgodnie z treścią Aktu Założycielskiego.

Pan Karol Kardasiński – To można łatwo rozstrzygnąć co Pan mecenas powiedział, jeżeli Rada uznaje, że ta większość wystarczy i ta uchwała przeszła to może rozstrzygnie wojewoda.

Pan Robert Dargiewicz – Wracam do tego, rada naprawdę nie ma uprawnień, żeby sobie decydować jaką większością jej uchwały są podejmowane.

Pan Jan Pawul – Wypowiedź nie nagrała się z powodu nie włączonego mikrofonu.

Pan Robert Dargiewicz – Przepraszam Pana bardzo, nie mówimy o intencji...bądźmy konsekwentni, jeżeli Państwo koniecznie uważacie, że zmiany wymagają kwalifikowanej większości i takiej kwalifikowanej większości w tym przypadku nie było, no to rada powinna być konsekwentna. Natomiast w mojej ocenie jest inaczej, ponieważ wystarczy zwykła większość, żeby dokonać zmian.

Pan Karol Kardasiński – To dobrze panie mecenasie, tą uchwałę rozstrzygnie nam wojewoda. Będziemy wiedzieli czy wystarczyła zwykła większość czy w związku z Aktem Założycielskim będzie wymagane $\frac{3}{4}$.

Pan Robert Dargiewicz – Proszę wskazać mi dlaczego Państwo uważacie, że ta uchwała przeszła, skoro nie uzyskała wymaganej kwalifikowanej większości.

Pan Karol Kardasiński –Uważam, że nie przeszła.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Panie Mecenasie, myślę, że niech tutaj się wypowie wojewoda.

Pan Robert Dargiewicz- Czyli Pan Przewodniczący uznał, że uchwała została przyjęta.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Jeżeli wojewoda uzna, że uchwałę mieliśmy podjąć zwykłą większością głosów to w jego ocenie uchwałę podjęliśmy, a jeżeli wojewoda uzna, że możemy tą uchwałę procedować kwalifikowaną większością głosów, tak jak mamy zapisane w Akcie Założycielskim 13/15 to uchwały nie będziemy mieli. To nam nie zaopiniuje pozytywnie uchwały. Niech uchwała pójdzie do Urzędu Wojewódzkiego, niech wojewoda się wypowie.

Jest nowy druk „Oświadczenia Majątkowego”, proszę pamiętać, żeby na tym nowym druku te oświadczenia złożyć. Chciałbym też poinformować, że wpłynęło pismo, prośba Starosty Powiatowego w Bartoszycach o podjęcie stanowiska Rady Gminy w sprawie współpracy transgranicznej Polska – Rosja na lata 2014-2020. Pismo to skieruje do komisji i je zaopiniujemy. Jeżeli będzie taka wola to przygotowujemy taki projekt uchwały ze stanowiskiem na kolejną sesję.

Pan Karol Kardasiński – Krótkie pytanie do Pani Wójt odnośnie ankiety. Rozmawialiśmy z pracownikiem, że te ankiety poszły już z Urzędu Gminy, mówię w sprawie świetlicy w Rusocinie, o której na zebraniu mówiłem. Jeszcze ich w skrzynkach nie było. Czy one jeszcze w tym tygodniu będą czy w przyszłym raczej?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Nie rozumiem pytania.

Pan Karol Kardasiński – Odnośnie ankiet: czy mieszkańcy Rusocina chcą świetlicę wiejską. We wtorek dostałem informację, że już jakaś dziewczyna ją dystrybuuje z Urzędu Gminy, Pan Piotr przekazał taką informację. Czy my mamy sami tą ankietę dystrybuować czy się tym ktoś zajmie? Wzór ankiety dostałem.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Jakaś dziewczyna miała dystrybuować ? Pierwsze słyszę.

Pan Karol Kardasiński – Odebrać. To kto ma się zająć dystrybucją? My możemy to zrobić oczywiście. Tylko jest tam termin 27 lutego więc to już mniej czasu zostaje. Jeżeli my mamy to zrobić czy sołtys, lub rada sołecka, to chętnie to ktoś odbierze tylko nie dostaliśmy takiej informacji. Kto ma to dystrybuować?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Bo Pan w ogóle nie pytał.

Pan Karol Kardasiński – Pytałem Pana Piotra we wtorek. To powiedział, że jakaś dziewczyna odebrała, ja tak zrozumiałem, być może błędnie, myślałem, że ona też się zajmie tym rozniesieniem. Kto ma roznieść?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – Będą roznoszone te ankiety na początku

przyszłego tygodnia. Natomiast pierwsze słyszę, że Pan Piotr. Pan Piotr miał opracować taką ankietę nic ponadto, więc ma Pan jakieś pytania to proszę się zwrócić. Na pewno odpowiemy. Będą dystrybuowane na początku tygodnia.

Pan Janusz Sampolski – Panie Przewodniczący do Pana pytanie, czy coś jest nowego w temacie upoważnienia, które daliśmy panu, żeby dalej przypilnować sprawę?

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Pani Mecenasa Zajączkowska przygotowuje wystąpienie w tej sprawie.

IX. Zakończenie sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - W wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XXXIX Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VII Kadencji została zakończona o godz. 11:12.

Protokołowała:
Marta Nowicka

Protokół został przyjęty na XL Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański VII kadencji w dniu 26 marca 2018 roku.